

GIODO ostrzega przed aplikacjami mobilnymi

5 września 2013

Za pośrednictwem aplikacji mobilnych łatwo nieświadomie przekazać swoje lub cudze dane osobowe – przestrzega Główny Inspektor Ochrony Danych Osobowych. Szczególnie niebezpieczne są płatności mobilne, bo w stosunkowo prosty sposób przestępcy mogą pozyskać dane o koncie bankowym czy numerze karty.

„Podczas instalacji aplikacji mobilnych najczęściej zainteresowani jesteście tylko efektem końcowym. Nie zwracamy natomiast zupełnie uwagi na to, jakie nasze dane są przy okazji transmitowane na zewnątrz” – mówi Agencji Informacyjnej Newseria Główny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, Wojciech Wiewiórowski.

W urządzeniach mobilnych gromadzimy często wrażliwe dane, które nieświadomie łatwo przenieść, podłączając sprzęt np. do komputera. Szczególnie wyczulone na ten problem powinny być osoby wykonujące tzw. zawody zaufania publicznego.

„Gdy adwokat synchronizuje iPada z komputerem pokładowym samochodu, to synchronizuje z nim nie tylko muzykę, z której chciał skorzystać, ale również kalendarz i listę swoich klientów. W efekcie każdy, kto będzie miał dostęp do komputera w aucie, np. pracownik serwisu samochodowego, uzyska dostęp do tegoż kalendarza czy listy klientów danego adwokata lub radcy prawnego” – przestrzega Wojciech Wiewiórowski.

Istotne jest, by pobierając aplikację, czytać regulamin.

„Jeśli jesteście nieuważni, to przy pomocy takiego urządzenia możemy przekazać bliżej niesprecyzowanej liczbie osób na świecie informacje o wszelkiej naszej aktywności” – tłumaczy Główny Inspektor Ochrony Danych Osobowych. „Jest to również kwestia bezpieczeństwa naszych pieniędzy, danych o stanie

zdrowia oraz o ubezpieczeniach” – podkreśla.

Raz udostępnione informacje są trudne do wycofania. Zgodę na przetwarzanie danych można anulować, ale skuteczność takiego odwołania będzie niewielka.

„Gdy raz zgodzimy się na to, żeby firma A, która uzyska nasze dane, mogła podzielić się nimi z innymi współpracującymi z nią firmami, to już po kilku sekundach dane mogą tak naprawdę znajdować się w tysiącu różnych innych zbiorów, prowadzonych przez tysiąc różnych administratorów” – mówi Wojciech Wiewiórowski. „W tym momencie wycofanie zgody dla tych wszystkich podmiotów będzie w zasadzie niemożliwe” – dodaje.

Źródło: [Newseria](#)